

**Mattia Destro wrócił w świetnym stylu po ponad półrocznej przerwie w grze. Napastnik przewyciężył kontuzję i w pierwszym występie, w pojedynku z Fiorentiną, trafił do bramki. Dziś, po 10 występach, ma już 6 goli na koncie i jest najlepszym strzelcem Romy w Serie A. W wywiadzie dla *Sport Week* mówił po trosze o wszystkim.**

**Z Fiorentiną wszedłeś w 13 minucie drugiej połowy, 9 minut i strzeliłeś gola.**

- Po ośmiu miesiącach, gdy nie możesz trenować, nie możesz wyjść na boisko, rzeczą, której brakuje ci najbardziej jest mecz, gra. To jest to, co kocham robić. Powracałem stopniowo, zobaczyłem siebie na liście powołanych i powiedziałem "zrobiłem to, wróciłem". Od razu zdobyłem gola, piękne.

**Teraz jesteś również najlepszym strzelcem Giallorossich, z 6 golami w 10 meczach. Którą bramkę zadedykowałbyś tym, którzy byli blisko ciebie i tym, którzy ciebie rozczarowali?**

- Nie powiedziałbym, że rozczarował mnie ktoś w szczególności, jestem dosyć nieufny i uważny w wyborze przyjaciół. Jeśli sprawy szły wcześniej w pewien sposób, po kontuzji się skomplikowały. Nie mówię, że spodziewałem się więcej czułości, ale więcej cierpliwości. Takie jest życie, w takich momentach możesz ocenić pewne rzeczy lepiej.

**Myślałeś o szybkim powrocie do goli?**

- Gdy wróciłem, znałem dobrze walor drużyny, Roma rozgrywała niesamowity sezon. Jako napastnik, za każdym razem wychodzę na boisko, aby spełnić mój obowiązek, którym są gole. Tamtej niedzieli wyszedłem we właściwym duchu, z pragnieniem gry po ośmiu miesiącach i nadzieją, że zdarzy się odpowiednia piłka, aby umieścić ją w siatce.

**Najpiękniejszy aspekt tej Romy?**

- Poza indywidualnymi walorami trenera i nas, graczy, jest grupa. Zespół idzie dalej razem i każdy dąży do tego samego celu.

### **Jest jeszcze jeden zespół, reprezentacja, który szuka bramek Włochów...**

- Zawsze mówiłem, że Mundial jest marzeniem każdego, który wykonuje mój zawód. Jeśli zapytać gracza, czego pragnie z całych sił, poza wygrywaniem trofeów, odpowie "wziąć udział w Mundialu". Zawsze mam nadzieję.

### **Gol, który zdobyłeś do tej pory i który chciałbyś powtórzyć na Mundialu?**

- Ze względu na emocje, szczęście, wszystko razem, powiedziałbym, że właśnie ten z Fiorentiną. Było wiele emocji, od złości do radości.

### **Powiedziałeś kiedykolwiek: "Dziś zagrałem mecz na miarę Mundialu"?**

- Wszystkie mecze, gdy strzelam gola, są szalone. Jeśli nie strzelę, wówczas patrzę również na swój występ. W zeszłym sezonie, w Coppa Italia, zdobyłem dwa gole przeciwko Interowi. Również tamtym razem dopiero co wróciłem po kontuzji.

### **Osobisty trener na Mundial? [śmiech]**

- Nie stawiajcie mnie w trudnościach. Mogę powiedzieć, że dobry trener to ten, który zrobi ze swojej drużyny prawdziwą grupę.

### **Który gracz będzie symbolem turnieju w Brazylii?**

- Aby nie urazić moich kolegów, nie podam nazwiska Azzurric. Neymar będzie bohaterem. Jestem jednak pewien, że świetnie spisze się również Maicon.

### **Twoja największa wpadka?**

- Trafienie, które zepsułem w meczu z Catanią. Byłem przed samą linią bramkową, gdy dotarła do mnie piłka, bramkarz poszedł w drugą stronę, a ja strzeliłem za bramkę.

## **Miałeś nieco szczęścia?**

- Z pewnością mogłem zrealizować swoje marzenia w wieku 13 lat, przechodząc z Ascoli do młodzieżówki Interu. Poznałem ważnych ludzi, którzy są nadal u mojego boku.

## **Jak poszło?**

- Wiedziałem, że mimo opuszczenia domu w tak młodym wieku, nie ma pewności, że odniosę piłkarski sukces. Wielu próbuje, ale udaje się niewielu. Powiedziałem jednak sobie: "Chcę spróbować zrealizować moje marzenie". Rodzina od początku mnie wspierała.

## **Pech przed mundialem?**

- Kontuzja. Nie była poważna, tale na długo zatrzymała mnie z dala od boiska. Nie mogłem trenować, musiałem przerwać sportową aktywność, którą wykonywałem przez wiele lat, powrót jest zawsze ciężki. Dopiero co trafiłem do reprezentacji

## **Lubisz kłócić się ze wszystkimi trenerami.**

- To w połowie prawda. W większej części przypadków miałem dobre relacje z moimi trenerami i nigdy nie posunąłem się do wulgaryzmów.

## **Starłeś się już z Garcia? [śmiech]**

- Nie, nie miałem jeszcze czasu, przecież dopiero co wróciłem do zespołu! [śmiech]

## **Przyjaciele?**

- Nie mam wielu przyjaciół, ale najlepsi są ci z Ascoli.

## **Zauroczenie? [zaniepokojony konsekwencjami, gdyż we wrześniu bierze ślub]**

- Przed moją dziewczyną, nigdy wcześniej nie byłem zakochany.

### **Teraz masz światową dziewczynę?**

- Ludovicaę, jesteśmy razem od roku i pięciu miesięcy. Uzupelnia mnie.

### **Mundialowa noc, Berlin 2006?**

- Świątowałem ze wszystkimi moimi przyjaciółmi, na ulicy, w samochodzie, na samochodzie. Byliśmy nad morzem, w San Benedetto del Tronto. Wskoczyliśmy do wody.

### **Radość i smutek?**

- Dla mnie radością jest możliwość gry w piłkę. Uważam to za przywilej, gdyż mogę robić to, o czym marzyłem od dziecka. Smutek to przegrany finał Coppa Italia z Lazio. Będę to nosił ze sobą do końca życia.

### **Film?**

- "Ostatni samuraj", z Tomem Cruisem. Lubię tamtą kulturę.

### **Piosenka?**

- Jakiś czas, przed meczami, zawsze słuchałem Jennifer Lopez, potem krytykowano mnie bardzo i musiałem zmienić! Teraz moim ulubionym jest "Ty przy mnie", ale nie pamiętam autora.

### **Kłamstwa?**

- Jako chłopak, klasycznym kłamstwem było, że idę do szkoły, a zamiast tego chodziłem grać w piłkę!

## **Podróże czy wakacje?**

- Tego lata byliśmy z Ludovicą na Mykonos. Było świetnie.

## **Czy kiedykolwiek myślałeś "jeśli wszystko pójdzie dobrze, to tak, jakby wygrać Mundial"?**

- Gdy grałem w Ascoli, myślałem, że jeśli wyląduję w sektorze młodzieżowym jakiegoś wielkiego zespołu, to będzie maksimum.

## **Teraz wygrałeś swój Mundial?**

- Tak, stałem się profesjonalistą, jednak nie przestaję marzyć.

Autor: abruzzo